

Sygn. akt I ACa 806/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Nowicki
Sędziowie:	SSA Bogdan Wysocki (spr.) SSA Marek Górecki
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ćwirko

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. M.**

przeciwko **Skarbowi Państwa- Dyrektorowi Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 26 kwietnia 2012 r., sygn. akt I C 2038/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego**

w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Marek Górecki SSA Jacek Nowicki SSA Bogdan Wysocki

Sygn. akt I ACa 806/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 lipca 2011 r. sprecyzowanym w piśmie z dnia 5 marca 2012 r. **powód R. M.** wniósł o zasądzenie od **pozwanego Skarbu Państwa - Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej z siedzibą w P.** na swoją rzecz kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych tj. zdrowie, godność i prawo do prywatności podczas odbywania kary pozbawienia wolności w następujących jednostkach penitencjarnych pozwanego: w Zakładzie Karnym we W., Areszcie Śledczym w P. i w Zakładzie Karnym w K. w celach przeludnionych

w których panowały nieodpowiednie warunki bytowe i sanitarne w okresie od 17 kwietnia 2001 r. do 12 czerwca 2006 r. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo, tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania zasądził od powoda na rzecz pozwanego – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 500 zł.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Powód jest recydywistą penitencjarnym. Od 1993 r. do chwili obecnej przebywał z przerwami w licznych jednostkach penitencjarnych: w Zakładzie Karnym we W., Zakładzie Karnym w K. oraz w Areszcie Śledczym w P.. Powód był skazywany m.in. za włamania i jazdę na rowerze w stanie nietrzeźwości.

W wyżej wymienionych jednostkach penitencjarnych powód przebywał w następujących okresach: od 17.02.1993 r. do 26.04.1993 r. - Zakład Karny w K., od 20.04.1994 r. do 29.09.1998 r. - Zakład Karny we W., od 17.04. 2001 r. do 5.09.2001 r. - Areszt Śledczy w P., od 5.09.2001 r. do 30.08.2004 r. - Zakład Karny w K., od 30.08.2004 r. do 15.09.2004 r. - Areszt Śledczy w P., od 15.09.2004 r. do 29.06.2005 r. - Zakład Karny we W., od 29.06.2005 r. do 31.12.2005 r. - Zakład Karny w K., od 31.12.2005 r. do 8.02.2006 r. - Areszt Śledczy w P., od 8.02.2006 r. do 12.06.2006 r. - Zakład Karny w K., od 1.09.2010 r. do 4.10.2010 r. - Areszt Śledczy w P., od 8.12.2010 r. do chwili obecnej - Zakład Karny we W..

W Areszcie Śledczym w P. w okresie od 17 kwietnia do 5 września 2001 r. oraz od 30 sierpnia 2004 r. do 15 września 2004 r. to: powód przebywał w celi przejściowej, w której panowało przeludnienie. Podczas pierwszego pobytu powoda w tym areszcie w celi sześciuosobowej przebywało siedem osób, a podczas następnego pobytu powód przebywał w celi pięciosobowej, gdzie znajdowało się sześć osób. Kącik sanitarny w celi był zamurowany, osłonięty jedynie kotarą, gdyż brakowało drzwi. Powód odczuwał z tego względu dyskomfort. W celi można było korzystać jedynie z zimnej wody, a raz w tygodniu powód korzystał z kąpeli. Powód wychodził również na spacer. Cele były odpowiednio ogrzewane.

W Zakładzie Karnym w K. w okresie od 5 września 2001 r. do 30 sierpnia 2004 r. powód przebywał w pięciosobowej celi, w której było sześć osób, a następnie dostawiono jedno łóżko i do końca pobytu powoda w ZK K. w celi tej przebywało siedem osób. Powód nie mógł zmieścić wszystkich ubrań w szafkach, dlatego ich część przechowywał pod łóżkiem. Kąciki sanitarne znajdowały się na zewnątrz celi - na korytarzu - 5 kabin na 120 osób. Kabin były drzwi, jednakże nie zapewniały pełnego komfortu, gdyż była dwudziestocentymetrowa przerwa między podłogą a drzwiami. W celach, w których przebywał powód było chłodno. Zakład Karny w K. jest typu półotwartego i więźniowie mogą w ciągu dnia swobodnie się po nim poruszać. W trakcie kolejnego pobytu w Zakładzie Karnym w K. okresie od 29 czerwca 2005 r. do 31 grudnia 2005 r. powód przebywał także w celi, w której panowało niewielkie przeludnienie. Warunki odbywania kary pozbawienia wolności były podobne do wcześniejszego pobytu, z tym, że nie było już kłopotów w przechowywaniu odzieży albowiem szafek było więcej. Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w K. w okresie od 8 lutego 2006 r. do 12 czerwca 2006 r. powód przebywał w celi, w której było o jedną osobę za dużo.

W Zakładzie Karnym we W. w okresie od 5 września 2004 r. do 30 sierpnia 2004 r. powód przebywał w czterech różnych celach. Na oddziale II A warunki panujące w celach były dobre. Kącik sanitarny był zabudowany i zamykany drzwiami. Powód przebywał tam przez okres około dwóch tygodni. Następnie trafił na okres około dwóch miesięcy na oddział IV B. Później przebywał w celi na oddziale IV C. Powód na w/w oddziałach przebywał w celi pięciosobowej, w której było sześć osób. Kącik sanitarny w w/w celach nie był zabudowany, a jedynie odgrodzony parawanem o wysokości 1,20 m, co nie zapewniało dyskrecji, gdyż każda osoba, która przechodziła widziała osobę korzystającą z toalety. W w/w celach było chłodno. W celach zamontowana była kratka wentylacyjna umożliwiającą wymianę grawitacyjną powietrza. W trakcie pobytu na oddziale VI C w Zakładzie Karnym we W. powód pracował.

W okresie od 31 grudnia 2005 r. do 8 lutego 2006 r. powód przebywał ponownie w Areszcie Śledczym w P. na oddziale szpitalnym.

We wszystkich jednostkach penitencjarnych, w których powód przebywał dostarczano środki higieny osobistej zgodnie z obowiązującymi zasadami i przepisami. Wszystkie cele były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy, dokonywano także okresowych przeglądów.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem roszczenie powoda uległo w całości przedawnieniu. Odnośnie problematyki przedawnienia zastosowanie znajdą dwa przepisy, których czasowy zakres oddziaływania wyznaczać będzie data 10 sierpnia 2007 r., a więc moment wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz.U.2007.80.538) zmieniającej kodeks cywilny. Roszczenia powoda zatem za okres od 17 kwietnia 2001 r. do 12 czerwca 2006 r. w całości są przedawnione na podstawie art. 442 § 1 k.c. Zgodnie z art. 442 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Zgodnie z art.442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zdaniem Sądu powód cały czas był świadomy tego, że naruszane są jego dobra osobiste na skutek osadzenia w warunkach przeludnienia, zatem, równocześnie z trwającym naruszeniem, miał wiedzę o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 5 k.c., uznając, iż w zaistniałym stanie faktycznym (roszczenia dotyczą osoby naruszającej porządek prawny, wielokrotnie osadzanej w jednostkach penitencjarnych), nie może być mowy o nieuwzględnieniu zarzutu przedawnienia z powołaniem się na zasady współżycia społecznego.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie 98 § 1 w zw. z art. 102 k.p.c., zaś o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu - na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości. Powód zarzucał rozstrzygnięciu:

- naruszenie przepisów postępowania sankcjonujących nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, a mianowicie art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez pozbawienie powoda możliwości obrony jego praw,
- naruszenie art. 5 k.p.c. poprzez nieudzielenie powodowi pouczeń co do czynności procesowych,
- naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu w postaci ewidencji pobyków powoda w celach i stopnia ich zagęszczenia,
- naruszenie art. 442 § 1 k.c. oraz art. 442¹ § 1 k.c. poprzez uznanie za przedawnione roszczenie niematerialne, osobiste,
- naruszenie art. 23 k.c. oraz art. 24 k.c. w zw. z art. 110 § 2 k.k.w. poprzez niezastosowanie ich w sprawie,
- naruszenie art. 3 oraz art. 8 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowiek poprzez niezastosowanie ich w sprawie,
- naruszenie art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych poprzez ich niezastosowanie w sprawie,
- naruszenie art. 30, 40 oraz 41 ust. 4, art. 47 Konstytucji RP poprzez ich niezastosowanie

- naruszenie art. 448 k.c. poprzez jego niezastosowanie,
- naruszenie art. 102 k.p.c. i art. 96 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i uwzględnienie powództwa poprzez zasądzenie na jego rzecz kwoty 150.000 zł.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa – kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w granicach apelacji Sąd odwoławczy uznał, że nie zasługiwała ona na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I instancji, jak również wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne, czyniąc je tym samym podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Wbrew zarzutom apelacji powoda w sprawie nie zachodzi nieważność postępowania. Apelujący upatrywał nieważności postępowania w tym, że Sąd I instancji odmówił mu przyznania pełnomocnika z urzędu jak i nie udzielał mu stosowych pouczeń w toku postępowania. Pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Sam fakt nieprzyznania pełnomocnika z urzędu nie stanowi o tym, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania. Treść pism wnoszonych przez powoda, a w szczególności apelacji w której dokładnie wskazał jakie przepisy prawa zostały w jego ocenie naruszone, uzasadnił zarzuty oraz przywoływał orzecznictwo na poparcie swych twierdzeń, prowadzi do wniosku, że apelującego z całą pewnością nie można uznać za osobę nieporadną, która nie była w stanie samodzielnie bronić swoich praw przed sądem. Poza tym powód był obecny na rozprawie na której wydany został wyrok i tym samym miał możliwość wypowiedzenia się co do twierdzeń strony pozwanej. Powód podejmował także w toku postępowania czynności procesowe min. wnosząc stosowne pisma procesowe. O niemożności obrony jego praw nie może również świadczyć niesprecyzowane bliżej w apelacji, niepouczenie go „co do czynności procesowych”. Powód nie wskazał bowiem o jaki konkretne pouczenia chodzi. Natomiast sama już apelacja świadczy, że powód wykazuje się znaczną znajomością przepisów prawa min. przytacza konkretne przepisy prawne, powołuje orzecznictwo. Poza tym przedawnienie wynika z prawa materialnego i Sąd I instancji był zobowiązany uwzględnić je na zarzut pozwanego.

Nie znajduje też podstaw zarzut naruszenia przepisu art. 442 § 1 k.c. i 442¹ § 1 k.c. Powód konsekwentnie w toku całego postępowania wskazywał, że jego roszczenie dotyczy okresu od 17 kwietnia 2001 r. do 12 czerwca 2006 r., czego nie kwestionował także w apelacji. Nie ulega także wątpliwości, że roszczenie o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych tj. w zakresie odpowiedzialności deliktowej, a więc roszczeń o zadośćuczynienie krzywd jest roszczeniem majątkowych, co zresztą przyznał powód w apelacji. Niezrozumiałe są zatem dalsze wywody apelacji powoda, że roszczenie to należy zakwalifikować jako roszczenie niematerialne osobiste. Zatem stosownie do treści powyższych przepisów roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Przyjmuje się, że przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje spełniona już w tej chwili, w której poszkodowany wie o istnieniu szkody w ogóle, gdy ma świadomość faktu powstania szkody (por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2005 r., II CK 358/2004, niepubl.). Powód musiał mieć tę świadomość już w chwili, gdy jego prawa były naruszane w poszczególnych jednostkach penitencjarnych. Znany mu był w tym czasie także podmiot odpowiedzialny za konkretne naruszenie. Świadczą o tym zeznania powoda, złożone na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2012 r. (k. 61- 62 akt). Powód

z żądaniem zasądzenia zadośćuczynienia wystąpił w dniu 27 lipca 2011 r., a więc w czasie kiedy jego roszczenia były już przedawnione (przedawnienie zgłoszonych przez powoda roszczeń nastąpiło najpóźniej z dniem 12 czerwca 2009 r.).

Również Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 5 k.c., uznając, że w zaistniałym stanie faktycznym nie może być mowy o nieuwzględnieniu zarzutu przedawnienia z powołaniem się na zasady współżycia społecznego.

Wyjaśnić należy, że podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi realizację prawa podmiotowego strony pozwanej, zaś nieuwzględnienie tego zarzutu przez sąd na podstawie art. 5 k.c. może nastąpić wyjątkowo, gdy zostanie wykazane, że bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczeń była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 grudnia 2010 roku, sygn. akt: I CSK 147/10, LEX nr 818558 oraz z dnia 14 czerwca 2011 roku, sygn. akt: I PK 258/10, LEX nr 1001280). Szczególnie dotyczy to sytuacji, gdy wierzyciel zwleka z wniesieniem powództwa z uwagi na zachowanie dłużnika, sugerujące, że nie kwestionuje on roszczenia.

Skarżący jednak w apelacji na takie okoliczności nie wskazywał.

Dodać też należy, że od szeregu lat osoby osadzone procesują się ze Skarbem Państwa na tle warunków odbywania kary a świadomość możliwości wnoszenia tego rodzaju żądań jest powszechna w środowisku więziennym.

Wobec uznania, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia Sąd odwoławczy nie rozważał pozostałych podniesionych przez powoda zarzutów apelacji tj. w zakresie zasadności przesłanek prawnomaterialnych roszczenia.

Nietrafny okazał się także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 102 k.p.c. i art. 96 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Powód inicjując postępowanie sądowe powinien liczyć się z odpowiedzialnością finansową za wynik sprawy. Natomiast art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych statuuje zasadę obciążania przegrywającego zwrotem kosztów procesu, nawet jeśli uprzednio korzystał ze zwolnienia od kosztów sądowych. Podkreślić przy tym należy, iż Sąd Okręgowy, rozstrzygając w zakresie kosztów procesu, miał na względzie sytuację majątkową powoda, a mianowicie to, że aktualnie przebywa w zakładzie karnym i nie posiada żadnych dochodów, ani przedmiotów wartościowych, czego wyrazem było obciążenie go jedynie częścią tych kosztów, tj. kwotą 500 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c. – pkt 1 wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Sąd odwoławczy wydając rozstrzygnięcie w tym zakresie miał na uwadze to, że sytuacja majątkowa powoda jest trudna jak zaznaczono powyżej. Nadto kwota ta jest adekwatna do nakładu pracy reprezentującej pozwanego Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Nie można bowiem pomijać faktu, że sprawy tego rodzaju należą do standardowych w praktyce Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, a stosowna argumentacja, zwłaszcza, że dotyczy głównie zarzutu przedawnienia roszczenia, może być powielana w wielu sprawach - pkt 2 wyroku.

SSA Jacek Nowicki SSA Bogdan Wysocki SSA Marek Górecki